

sko jednej z najwybitniejszych reprezentantek współczesnej filozofii polityki, uczeni Heideggera, autorki książki, która do dziś prowokuje do dyskusji, zatytułowanej *Eichmann w Jerozolimie*. Ochrona sfery publicznej przed kłamstwem jawi się w myśli Arendt jako swoisty imperatyw moralny, *conditio sine qua non* istnienia działań politycznych. Zapis dyskusji panelowej zatytułowanej *Obecność kłamstwa w życiu publicznym* jest interesującym zamknięciem omawianego tomu.

Koncepcja książki oraz zamieszczone w nim teksty prezentują się jako interesujący wielogłos w sprawie kłamstwa w życiu publicznym. Zabrakło mi jednak tekstu wprowadzającego, który podjąłby próbę nakreślenia jakiejś „ejdetyki” prawdy. W trakcie lektury miałem też wrażenie, że porządek normatywny dość często miesza się z opisowym, bez zaznaczenia owych przejść. Napięcie wynikające ze stanowiska z jednej strony realizmu etycznego, a z drugiej swoistego regulatywizmu, to pochodna tego problemu. Jednak w tak rozbudowanej pozycji z ponad dwudziestoma autorami trudno tego uniknąć. Redaktorzy skonstruowali bardzo interesującą książkę. Jej naturalnym adresatem są filozofowie i etycy, ale też psychologowie, pedagodzy, socjologowie oraz wszyscy zainteresowani tytułowym problemem – wszak jest on egzystencjalnie ważny dla wszystkich.

KRZYSZTOF STACHEWICZ

*Oblicza natury ludzkiej. Studia i rozprawy*, red. Piotr Duchliński, Grzegorz Hołub, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” i Wydawnictwo WAM, Kraków 2010, ss. 506.

Natura człowieka jest od wieków przedmiotem namysłu filozofów oraz od ponad 100 lat przedmiotem intensywnych badań w ramach nauk empirycznych. Wypracowane stanowiska krańcowo różnie i często sprzecznie ujmują fundamentalne problemy związane z naturą ludzką. Od twierdzenia o istnieniu „twardej” natury w człowieku, w pełni poznawalnej na drodze spekulacji metafizycznych lub badań empirycznych, po negację istnienia natury (np. u Sartre’a w jego słynnym hasle pierwotności egzystencji względem esencji) lub głoszenie agnostycyzmu w tej materii. Problem ten, mimo wielokrotnych prób unieważnienia go, nieustannie w dziejach myśli ludzkiej powraca i sama ta „nawrotowość” wskazuje na jego wagę teoretyczną i praktyczną. Wszak odpowiedź na pytanie o istnienie i esencję natury człowieka ma ogromną doniosłość dla etyki, przede wszystkim w jej kształtach praktycznych. Potrzeba etyki generowana współcześnie choćby przez rozwój biotechnologii ożywia pytania o naturę człowieka, czyniąc je istotnymi dla wielu rozstrzygnięć normatywnych.

Recenzowany tom rozpraw i studiów zatytułowany *Oblicza natury ludzkiej* wpisuje się w wyżej zarysowaną przestrzeń problemową, próbując zarysować fundamentalne szlaki współczesnej refleksji filozoficznej, i to nie

tylko nad naturą ludzką. Książka zawiera 25 tekstów zgrupowanych w trzech częściach. Całość poprzedza odredakcyjny wstęp Piotra Duchlińskiego, który syntetycznie i interesująco wprowadza w problematykę książki. Część pierwsza („Natura ludzka w wybranych koncepcjach filozoficznych”) zawiera omówienia koncepcji natury człowieka w myśli F. Suareza (S. Ziemiański SI), Mistra Eckharta (P. Augustyniak), w doktrynie wczesnochrześcijańskiej (T. Obolevitsch), w myśli J.J. Rousseau (A. Gielarowski), R. Ingardena (P. Duchliński), K. Wojtyły (I. Mizdrak), M. Rhonheimera (R. Kiełtyka), R. Rorty’ego (A. Markiewicz), P. Ricoeura (R. Grzywacz), F. Fukuyamy (B. Wójcik) i P. Singera (J. Synowiec). Część pierwsza książki prezentuje szereg koncepcji, głównie współczesnych, natury człowieka w sposób – oczywiście stopniowalnie – kompetentny, choć z wielu względów budzi niedosyt w czytelniku. Brakuje tu niewątpliwie tekstu syntetycznego, który byłby próbą systematyzacji rozmaitych doktryn i dałby jakąś „mapę” i przewodnik po całości problematyki związanej z naturą człowieka. Brakuje też rozpraw-omówień szeregu koncepcji newralgicznych dla tematu, jak choćby negacji natury ludzkiej u J.-P. Sartre’a, myślenia o naturze M. Heideggera, E. Levinasa i wielu innych, dużo bardziej doniosłych dla części historycznej aniżeli dla przykładu – zreferowana w części drugiej – koncepcja Kępińskiego, której dość ryzykowną i niezawierającą głębszego uzasadnienia „reklamę” zrobił przed laty Józef Tischner. Jednak oczywiście powyższy zarzut w stosunku do takiej pracy, jak recenzowana, zawsze można postawić.

Część druga („Natura ludzka w naukach szczegółowych”) zawiera teksty omawiające problem natury człowieka w wybranych naukach: pedagogice (A. Salamucha), psychologii (D. Ługowska), socjologii (M. Gruchoła), ewolucjonizmie (A. Świeżyński); prezentację antropologii chrześcijańskiej w kontekście nauk przyrodniczych (M. Słomka) oraz omówienie jednej koncepcji autorskiej: Antoniego Kępińskiego (B. Kolek). Umieszczenie tych ostatnich artykułów w tej części książki budzi pewne wątpliwości – czy rzeczywiście myślenie chrześcijańskie o naturze człowieka ma organiczny związek z naukami szczegółowymi? Ta sama wątpliwość dotyczy koncepcji Kępińskiego – czy lokuje się ona w ramach nauk szczegółowych? Czy samo ustosunkowywanie się do wizji przyrodniczych tudzież myślenie z głębi tych nauk automatycznie czyni je rozważaniami z zakresu nauk szczegółowych? Takie postawienie sprawy jawi się jako efekt dość oczywistego błędu metodologicznego. Rodzi się zatem pytanie, czy nie są to koncepcje filozoficzne właściwe strukturalnie części pierwszej? Brakuje natomiast w tej części omówienia badań nad naturą ludzką podjętych w ramach etologii Konrada Lorenza i humanologii jego uczniów, choćby znanych w Polsce: I. Eibl-Eibesfeldta czy W. Wiclera.

Część trzecia („Natura ludzka w szczegółowych dziedzinach ludzkiej aktywności”) zawiera studia nad naturą człowieka w kontekście konkretnych zjawisk, jak państwowość (J. Mysona Byrska, P. Tarasiewicz), religia (P. Moskal), ciało (A. Karłowska), etyka medyczna i bioetyka (G. Hołub, J. Wol-

ski), etyka środowiskowa (H. Niemiec) oraz technika (J. Brusilo). Zgrupowane w tej części studia i rozprawy są ciekawym dopełnieniem całości tomu i składają do rozlicznych namysłów.

Do tekstów słabych, w sposób niepełny lub śladowo realizujących cele uwyrażnione choćby w tytułach, zaliczyć trzeba artykuły Bogusława Wójcika (*Natura gatunku homo sapiens a koniec człowieczeństwa w ujęciu F. Fukuyamy*) i Agnieszki Salamuchy (*Pojęcie natury ludzkiej w pedagogice*), natomiast za teksty pisane w dość dyskusyjnej poetyce i stawiające tezy słabo uzasadnione tudzież o zawartości różnej, niż sugeruje to tytuł, uznaje rozprawę Danuty Ługowskiej. Tekst Wójcika jest zbyt skrótowy i słabo uzasadnia mocno polemiczne wobec Fukuyamy tezy. Optymizm autora względem „doskonalenia” natury ludzkiej jest nieco naiwny, a lęki Fukuyamy potraktowane zostały wręcz jak neurotyczne objawy niechęci amerykańskiego uczonego do biotechnologii. To zbyt łatwe i naiwne podejście do skomplikowanej materii problemu. Tekst Salamuchy wymagałby rozszerzenia i sprecyzowania licznych pojęć, by można go uznać za zadowalające opracowanie problemu natury człowieka w pedagogice. Autorka dokonuje syntezy zbyt skrótowej i miejscami niedbałej. Warto by dokonać omówienia tematu na podstawie szerokiego spektrum nurtów we współczesnej pedagogice, i to przy odwołaniu do szerszej literatury przedmiotu. Teza o „niekryterialności” natury w pedagogice jest bardzo słabo uzasadniona i autorka zbyt szybko ją stawia, nie do końca chyba zdając sobie sprawę z takiego posunięcia. Tekst

Danuty Ługowskiej (*Natura człowieka a psychologia*) wymagałby podtytułu zawężającego nieco pole rozważań faktycznie przedstawionych w tekście. Ługowska referuje temat dość kompetentnie, jednak wątpliwości budzi choćby typologia natury w filozofii (co to np. znaczy pojęcie natury pochodzące z antropologii filozoficznej?). Zamiast referować, wątpliwą w dodatku, typologię według kierunków filozoficznych, lepiej byłoby przedstawić typologię „merytoryczną” dokonaną ze względu na różne znaczenia „natury człowieka” w filozofii (np. metafizyczne, biologiczne, przyrodnicze, sapiencjalne, integralne etc.). Łatwiej wtedy byłoby pokazać ich funkcjonowanie w psychologii w rozmaitych jej kierunkach i odcieniach badawczych. Niemniej jednak tekst jest interesujący i wskazuje na ciekawe przestrzenie funkcjonowania „natury człowieka” we współczesnej psychologii.

Podsumowując, należy podkreślić, że redaktorzy książki przygotowali tom bardzo interesujący, gęsty problemowo, skłaniający do stawiania pytań oraz intelektualnych poszukiwań. Większość tekstów napisanych jest językiem komunikatywnym, co czyni książkę lekturą pożyteczną dla szerokich kręgów czytelników. Dobrze, że redaktorzy zapowiadają kolejne tomy oscylujące wokół tej problematyki. To książka ważna nie tylko dla filozofów, ale także dla przedstawicieli empirycznych nauk o człowieku, a także wszystkich, dla których pytania o człowieka są – a ze względów oczywistych są chyba dla wszystkich – ważne i znaczące.

KRZYSZTOF STACHEWICZ